

M I E J S K A
B I B L I O T E
K A P U
B L I C Z N A
W S A N O K U

Katarzyna Bryt

Gabriela Gorączko

Renata Gorączko

Oksana Kulczycka

Ewa Michałowicz-Smarzewska

Anna Maria Pilszak

Joanna Szostak

Aleksandra Tabisz

Elżbieta Wesółkin

D a r

22.06 - 02.08.2024 r.



kobieta

literatura

sztuka

2024

Z wielką przyjemnością witamy w naszej bibliotecznej Galerii 20 malarki – sanoczanki, które zaprezentują swoje obrazy na wystawie, zainspirowanej twórczością Czesława Miłosza. 2024 rok został ogłoszony Rokiem Czesława Miłosza, a my proponujemy chwilę zadumy nad jego wierszem pt. Dar:

Dzień taki szczęśliwy.

Mgła opadła wcześnie, pracowałem w ogrodzie.

Kolibry przystawały nad kwiatem kaprifolium.

Nie było na ziemi rzeczy, którą chciałbym mieć.

Nie znałem nikogo, komu warto byłoby zazdrościć.

Co przydarzyło się złego zapomniałem.

Nie wstydziłem się myśleć, że byłem, kim jestem.

Nie czułem w ciele żadnego bólu.

Prostując się, widziałem niebieskie morze i żagle.

Życzę każdemu wielu chwil miłoszowego „wyprostowania” i ujrzenia tego co najpiękniejsze, co nie przynosi „żadnego bólu”.

Zapraszamy do rozpuszczenia wyobraźni podczas delektowania się malarstwem artystek – sanoczanek, a poezja Czesława Miłosza niech pozostanie inspiracją dla wystawy, a już niekoniecznie dla poszczególnych obrazów.

Dziękuję artystkom za przyjęcie zaproszenia, koleżankom Ewie Drwiedze-Bąk i Izabelli Dmtrzak-Skowrońskiej za pomysł ekspozycji, Asi Szostak-Rogoz za opiekę artystyczną i przygotowanie katalogu, Katarzynie Winnickiej za jej eseje, pełniące rolę przewodnika po wystawie.

Patronat nad wystawą objęła Sanocka Rada Kobiet. Mam nadzieję, że dzięki temu prezentowana obecnie ekspozycja, otworzy cykliczne prezentacje twórczości sanockich artystek.

Aleksandra Tabisz



Czerwony li, olej na płótnie, 60 x 92 cm, 2023 r.

Ewa Michałowicz-Smarzewska



ME, czarny długopis na papierze, 21 x 29,7 cm, 2022 r.

Anna Maria Pilszak



Ptaszek, akryl na płótnie, 60 x 70 cm, 2021 r.

Elżbieta Wesofkin



Przytulone, akryl na płótnie, 65 x 55 cm, 2023 r.

Oksana Kulczycka



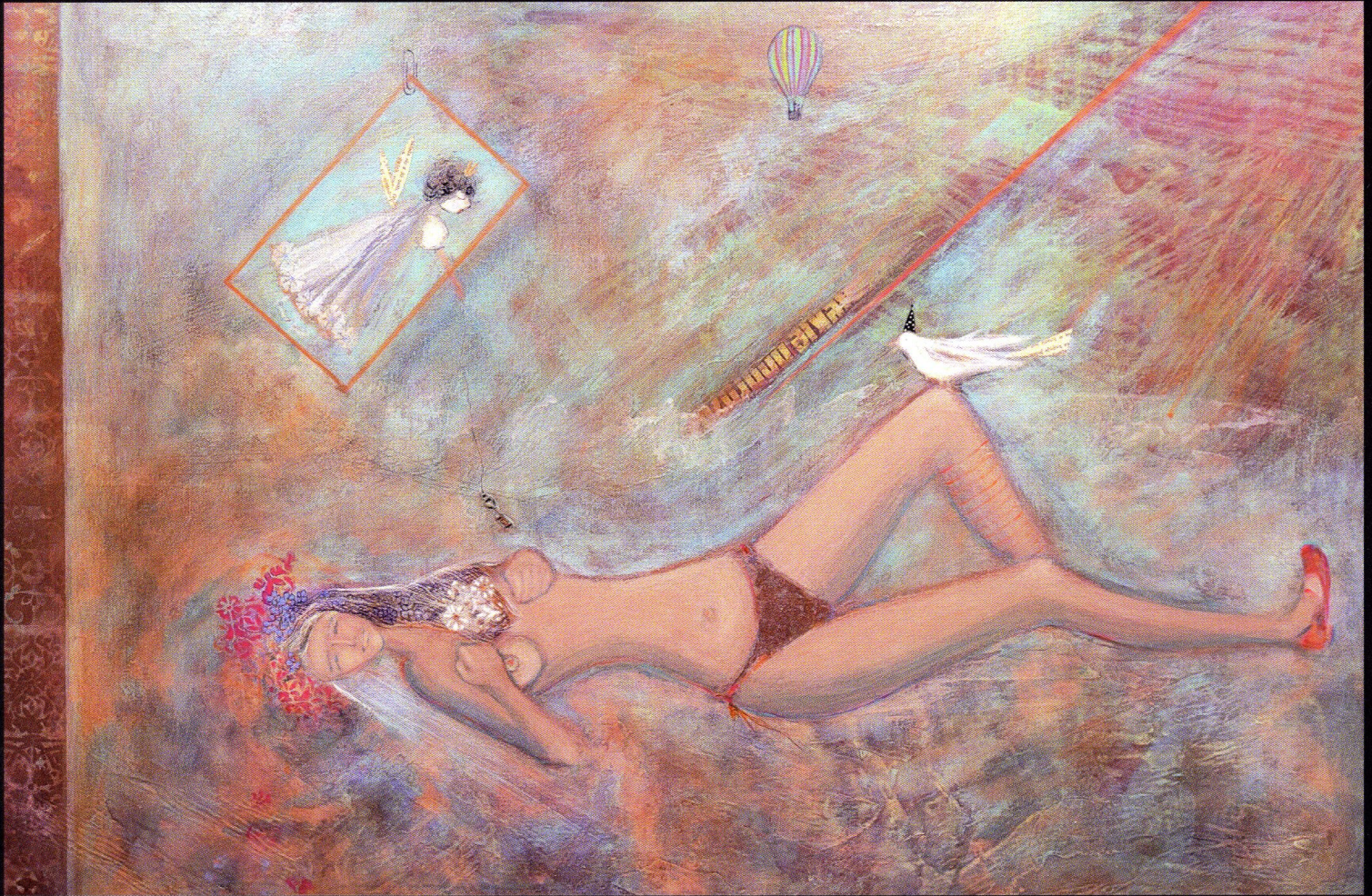
Ogród obfitości, akryl na płótnie, 50 x 50 cm, 2024 r.

Gabriela Gorączko



Cisza, druk giclee, 50 x 70 cm, 2024 r.

Renata Gorączko



Istnienie, akryl na płótnie, 70 x 100 cm, 2023 r.

Katarzyna Bryt



Spokój, akryl na płótnie, 33 x 46 cm, 2024 r.

Joanna Szostak



Pejzaż 7I21, olej na płótnie, 100 x 120 cm, 2021 r.

Aleksandra Tabisz

Autorka urzeka pewnością siebie w kreowaniu impresji na swoich obrazach. Przy pomocy feerii nasyconych barw wprowadza widza w aurę pozytywnych wibracji. Otulone słoneczną czerwienią i oranżem nostalgiczne pejzaże sugerujące wschody i zachody słońca urzekają z jednej strony swą prostotą formy, z drugiej intrygują sposobem kształtowania obrazu realnego i odrealnionego. Wysokie, chwiejące się łodygi traw, bylin czy pałek wodnych na pierwszym planie dyskretnie odsłaniają horyzontalne nieco abstrakcyjnie potraktowane pasma wzgórz, lasów i akwenów wodnych. Barwne prace Aleksandry Tabisz ujmują swym liryzmem, przypominając o pięknie natury, o zmieniających się kolorach pór roku, zachęcając do kontemplacji. Z drugiej strony ognista energia z nich bijąca nastraja żywiołowym entuzjazmem.

Elżbieta Wesołkin

Elżbieta Wesołkin, sanocka kolorystka, od kiedy sięgam pamięcią, chwyta za serce swoimi niewielkimi, malowniczymi płótnami, pełnymi barwnych plam, które mienia się niczym kalejdoskop w zbudowanym przez artystkę nastrojowym krajobrazie czy w martwej naturze. Artystka w swoim malarstwie stosuje bogatą paletę barw, którą buduje swój mały artystyczny świat. W ostatnim czasie kolorowy świat pejzaży, którym malarka zwykle nas zachwycała, ewoluował, wnosząc nowe, świeże, inne spojrzenie zarówno na temat, materię, jak i formę obrazu. Wiele dzieje się w obecnym barwnym ogrodzie fauny i flory artystki przeniesionym na płótno. Przestrzeń przepelniona jest stylizowanymi kwiatami, barwnymi motylami czy to ważkami, istotami ludzkimi, w końcu sympatycznymi czworonogami – kociakami, które – domyślamy się – są ulubieńcami malującej je autorki. To już nie są sielankowe landszafty z łagodnością przedstawień. To niepokorne, dynamiczne, pełne groteski, teatru i ekspresji scenerie. Autorka zaskakuje swoją wprawą, nieco przekorną linią, którą buduje porywający nastrój w swoim bajecznym, nieco odrealnionym świecie. Z jednej strony patos, z drugiej harmonia. Jakże różnorodne są te prace, ale na pewno pełne wyrazu i ciekawości świata.

Anna Maria Pilszak

Malarstwo autorki odsłaniają prace powstałe nie tak dawno, bo w 2022 roku – eksponowane były na indywidualnej wystawie w Muzeum Historycznym w Sanoku. Malarka nadała temu cyklowi iście ambrozyjską nazwę – *Kwiaty miłości...* Bo czymże jest kobieta i jej czarujące ciało? Wspaniałym ucieleśnieniem kobiecości, ale też motywacją i wyzwaniem do kreowania wyjątkowych dzieł dla poetów, pisarzy, malarzy, rzeźbiarzy, słowem dla artystów. Od wieków ten właśnie temat wzbudza zachwyt, a jego przykładów w malarstwie europejskim czy światowym jest bez liku. Anna Maria Pilszak w najnowszych pracach jest jednak bardziej oszczędna w formie, bardziej skupia się na nasyconym kolorze, który prowadzi po płótnie szerokim pociągnięciem pędzla. Treść zaś zawęża do intrygującego zamysłu, w którym pod symbolicznie ujętym kwiatem dopatrzeć się można obłej linii kobiecego ciała.

Oksana Kulczycka

Barwne obrazy Oksany Kulczyckiej cieszą oko widza ciepłą, ożywioną aurą z nich płynącą i wiosenną atmosferą. Siedzące na konarach drzew baśniowe postacie kobiet w czarno-czerwonych długich sukniach i oryginalnych czepcach na głowie czarują, trochę intrygują. Świat, który je otacza – pod postacią rozkwitających drzew z pastelowymi kwiatami, radośnie fruującymi ptakami i ich skrupulatnie uplecionymi gniazdami, modrym niebem i ziemią – nie do końca przypomina realny świat. To raczej alegoria cudownej odsłony budzącej się wiosny z baśni, w której występują wyimaginowane bajeczne postacie i rajski krajobraz. Niewątpliwie artystka podąża za naturą, zmieniającą się w cyklu kalendarzowym, w której znajduje ukojenie, radość i chęć życia. I nawet jeśli ten świat jest wyimaginowany, to działa magicznie na widza.

Renata Gorączko

Malarstwo Renaty Gorączko zaskakuje nowym, jakże innym niż wcześniej tchnieniem postrzegania rzeczywistości i natury. Autorka zaskakuje śmiałością w budowaniu na poły abstrakcyjnych, na poły realistycznych obrazów. Czaruje rozmytym, przecieranym szarościami z nutą lazurowego błękitu, fioleto i czerwonej ochry tłem – nieco tajemniczym, niedopowiedzianym, iluzyjnym. Obrazy malowane przez artystkę akrylem pobudzają wyobraźnię poprzez wyraźnie teatralny wymiar w nich panujący. Gdziekolwiek pojawia się w nich postać czy figura zwierzęcia nieco odrealniona, jakiś mniej lub bardziej nieokreślony przedmiot czy napis. Przypomina to trochę kolaż, w którym autorka formuje kompozycje, wykorzystując inne materiały (np. gazetę naklejoną na płótno etc.). Powstały w ten sposób ciekawe, estetycznie ładne prace, które pokazują jej autorkę w nowatorskim, kreatywnym świetle.

Gabriela Gorączko

Utalentowana, szybko rozwijająca swój potencjał artystyczny indywidualność młodego sanockiego pokolenia Gabryśia Gorączko zaskoczyła środowisko tym, co skradło jej serce. Grafika, a w niej folklor, człowiek, muzyka, taniec, słowem kultura bliska jej miastu, odsłania prace, które są żywą ilustracją galicyjskiego miasteczka. Grafiki artystki z bogatą scenerią tematów zaskakują poprawnością, symetrią, a przede wszystkim baśniową aurą w nich panującą. Ilustratorka książek zajmuje się grafiką projektową i drukiem cyfrowym. Kunsztownie wykonane grafiki z misternym motywem zdobniczym przypominają ludowe wycinanki czy też ozdobne ekslibrisy przypisane do poczytnego księgozbioru. Barwna czy czarno-biała rycina zwraca uwagę sprawną, kształtną linią, którą artystka kreśli swój bajeczny, czasem idylliczny świat, kreując swoją osobistą historię. I choć ten świat, który przedstawia, wydawać by się mógł prosty, rustykalny, ilustratorka nadaje mu bez obawy autentyczną romantyczną poetyckość, urok, czar i piękno wykonania.

Ewa Michałowicz-Smarzewska

Praca Ewy Smarzewskiej (ME 2022) kryje w sobie duży ładunek emocjonalny poprzez wyraźnie metaforyczną myśl w niej zawartą. Graficznie oddane studium głowy o podwójnym profilu, wąska linia horyzontu przecinająca tło, które pozostaje nieme – to wszystko pozostawia widza w pewnym zawieszeniu i niedopowiedzeniu. Autorka obrazów malarskich sporą część swojego dorobku poświęca rysunkowi. Lubi wyzwania, lubi niedopowiedzenia i tym też karmi odbiorcę. Szeroki wachlarz tematów, którym operuje na płótnie czy papierze, rozwija jej możliwość wgłębiania się w arкана sztuki. Zaskakując z jednej strony rysunkami o baśniowym zabarwieniu, porusza isticie psychologicznymi, pełnymi głębi portretami, pracami o formie abstrakcyjnej bądź stylizowanymi, o secesyjnej linii.

Katarzyna Bryt

Artystka, którą śmiało można nazwać malarko-rzeźbiarką swoich różnorodnych prac. Wśród nich znajdziemy motywy abstrakcyjne, ale też budowane kolorem realistyczne pejzaże. Pierwsze, pełne ekspresji, żywiołu i energii, malowane są farbą w kolorach ziemi – zieleniach, szarościach czy ognistej czerwieni – mocno fakturalne, utkane z sieci pajęczych linii, wijących się na obrazie esowato, geometrycznie bądź w kształcie stylizowanych kwiatów. Drugie, prezentowane na wystawie zgodne z rzeczywistością, wyciszone, wolne od feerii płasających linii – łagodne, lazurowo-zielone widoki, choć nadal podkreślone fakturalną, grubszą kreską farby – wywołują wewnętrzny spokój i stanowią balsam dla oka. Patrzy się na te prace z nutą nostalgii i refleksji nad otaczającą nas klimatyczną naturą i pięknem przyrody.

Joanna Szostak

Prace Joanny Szostak od pierwszego wejrzenia epatują kolorem. Rozciągające się na płótnie rozległe pejzaże przecięte linią horyzontu kryją w sobie barwne, rytmiczne cząsteczki płaszczyzny, budujące domniemany obraz czy to miasta, czy innej wizji zrozumiałej jedynie dla autorki. Abstrakcyjna kompozycja kryje w sobie wiele niedopowiedzeń, emocji i subiektywnej wrażliwości. Przestrzeń na obrazie wyraźnie dzieli błękitno - fioletowa płaszczyzna górna sugerująca niespokojne, niczym przed burzą, niebo – od dolnej, ziemskiej sfery, ognistej, ekspresyjnej, z której w czeluść czarno-czerwonej materii ociekają białe strugi. Wizja autorki być może chce przybliżyć strukturę świata, tak różnorodnego, w którym panuje równowaga i chaos, dobro i zło, piękno i brzydota...

Katarzyna Winnicka

M I E J S K A
B I B L I O T E
K A P U
B L I C Z N A
w S A N O K U

Miejska Biblioteka Publiczna w Sanoku
ul. Lenartowicza 2
38-500 Sanok
www.biblioteka.sanok.pl

patronat wystawy:

sponsorzy katalogu:

